

Góralski, Wojciech

Uwalnianie od kar w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego

Studia Płockie 13, 52-59

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

UWALNIANIE OD KAR W ŚWIETLE NOWEGO KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO

Prawo kanoniczne wiąże w sumieniu tych, dla których zostało ustanowione. Obowiązywalność prawa karnego suponuje jednak zawsze — poza poczytalnością prawną — również poczytalność moralną, gdy chodzi o samo zaistnienie przestępstwa, jak również jego ukaranie. Gdy w takiej sytuacji kara jest zaciągnięta mocą faktu (*latae sententiae*) lub nałożona (*ferendae sententiae*), wiąże winnego tak, że zobowiązany on jest — w sumieniu — do przestrzegania jej skutków, choćby zarówno przestępstwo, jak i kara pozostawały tajne.

Niektóre spośród kar (ekskomunika, interdikt) wśród wielu swoich skutków sprowadzają zakaz przyjmowania sakramentów św¹. Wówczas to, mając na uwadze moment prawno-duszpasterski, można dostrzec problem konfliktu pomiędzy forum internum oraz forum externum, domagający się rozwiązania. Chodzi głównie o to, w jaki sposób zaradzić dobru duchowemu zainteresowanych w danej sytuacji, tak aby generalnie zasada o nakładaniu i odpuszczaniu kar na forum zewnętrznym nie przyniosła im szkody. Jak należy obronić dobre imię przestępcy, gdy kara jest tajna? Jak uniknąć wówczas niebezpieczeństwa zgorszenia? Jak wreszcie umożliwić spokój sumienia przestępcy, jeśli ciężko mu pozostawać w stanie grzechu ciężkiego (zakłada go pojęcie przestępstwa) lub gdy znajdzie się w niebezpieczeństwie śmierci? Uważna analiza nowego prawa karnego zawartego w zbiorze Jana Pawła II pozwala dostrzec, iż zasygnalizowane problemy prawodawca wziął pod uwagę wskazując odpowiednie środki zmierzające do ich rozwiązania.

1. ODPUSZCZANIE KAR W ZAKRESIE ZEWNĘTRZNYM

Na wstępie należy zaznaczyć, iż nowe prawo karne znacznie ułatwia odpuszczenie kar w zakresie zewnętrznym, jako że bardzo ogranicza samą instytucję rezerwacji. Jedyne bowiem Stolica Apostolska może zastrzeżać sobie lub innym odpuszczanie kar². De facto zastrzeża sobie uwalnianie od 5 ekskomunik *latae sententiae*³. Gdy chodzi o kary nie zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, to najpierw kan. 1354 § 1 podaje ogólną zasadę, w myśl której mogą je odpuszczać wszyscy, którzy mają władzę dyspensowania od ustawy, która

¹ Zob. kan. 1331 § 1, 2^o oraz kan. 1332 KPK.

² Zob. kan. 1354 § 3.

³ Stolica Apostolska zastrzeżła sobie odpuszczanie kar za następujące przestępstwa: 1) profanacja eucharystycznych postaci konsekrowanych (kan. 1367); 2) użycie przemocy fizycznej wobec papieża (kan. 1370 § 1); 3) rozgrzeszenie współnika grzechu przeciwko VI przykazaniu Bożemu (kan. 1378 § 1); 4) udzielenie i przyjęcie święceń biskupich bez mandatu papieskiego (kan. 1382); 5) naruszenie wprost tajemnicy spowiedzi (kan. 1388 § 1).

została zaopatrzona w sankcję karną, lub władzę uwalniania od rozkazu zagrożonego karą. Poza tym kan. 1354 § 2 nadmienia, iż prawo albo rozkaz ustawiając karę mogą innym udzielić władzy jej odpuszczania. W jednym i w drugim przypadku możliwa jest droga delegacji władzy, o której mowa.

Doniosłe znaczenie posiadają następnie kanony 1355 i 1356, traktujące o uwalnianiu od kar ustanowionych przez prawo (kan. 1355) oraz przez rozkaz (kan. 1356).

Jeśli chodzi najpierw o kary ustanowione przez prawo, to zarówno nałożone, jak i stwierdzone, jeśli nie są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej, mogą odpuszczać:

1) Ordynariusz, z którego inicjatywy doszło do sądowego nałożenia lub stwierdzenia kary lub też który — osobiście czy też przez kogoś innego — nałożył lub stwierdził zaciągnięcie kary dekretem⁴.

2) Ordynariusz miejsca, w którym przebywa przestępca, po wysłuchaniu jednak zdania — chyba że jest to niemożliwe z uwagi na nadzwyczajne okoliczności — ordynariusza, o którym wyżej.⁵

3) Ponadto od kar latae sententiae ustanowionych przez prawo, lecz nie stwierdzonych i nie zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, może uwalniać ordynariusz, tak swoich podwładnych, jak i tych, którzy przebywają na jego terytorium lub popełnili tam przestępstwo⁶. Niewątpliwie chodzi tutaj również o ordynariuszy instytutów zakonnych i stowarzyszeń życia apostolskiego⁷.

Co się tyczy natomiast kar ustanowionych rozkazem nie pochodzącym jednak od Stolicy Apostolskiej, to zarówno ferendae, jak i latae sententiae mogą odpuszczać:

1) Ordynariusz miejsca, w którym przebywa przestępca⁸.

2) Ordynariusz z którego inicjatywy doszło do sądowego nałożenia lub stwierdzenia kary albo też który — osobiście czy też przez kogoś innego — nałożył lub stwierdził zaciągnięcie kary dekretem, jeśli chodzi o kary nałożone lub stwierdzone⁹.

W obydwu przypadkach uwolnienie od kary przez wymienionych ordynariuszów winno poprzedzić wysłuchanie przez nich zdania — chyba że jest to niemożliwe z uwagi na nadzwyczajne okoliczności — autora rozkazu¹⁰.

Z powyższego wynika, iż władza ordynariuszy — leżała to niewątpliwie w zamiarze ustawodawcy — obejmuje duży zakres odpuszczania kar w zakresie zewnętrznym. Ordynariusze miejsc posiadają ją w stosunku do wszystkich przebywających na ich terytorium, i to w odniesieniu do wszystkich kar z wyjątkiem zastrzeżonych przez prawo Stolicy Apostolskiej lub przywiązanych do rozkazu od niej pochodzącego. Poza tym ordynariusz, z którego inicjatywy doszło do sądowego nałożenia lub stwierdzenia kary oraz ordynariusz, który nałożył ją lub stwierdził dekretem, posiada taką samą władzę. Wreszcie każdy ordynariusz, także zakonny, może uwalniać swoich podwładnych od wymienionych kar, zarówno ustanowionych przez siebie, jak i przez prawo, jeśli nie zostały stwierdzone i nie są zastrzeżone Stolicy Apostolskiej.

⁴ Kan. 1355 § 1, 1°.

⁵ Kan. 1355 § 1, 2°.

⁶ Kan. 1355 § 2.

⁷ Zob. V. de Paolis, *Coordinatio inter forum internum et externum in novo iure poenali canonico*, „Periodica” 72 (1983) z. 3, s. 419, przyp. 37 bis.

⁸ Kan. 1356 § 1, 1°.

⁹ Kan. 1356 § 1, 2°.

¹⁰ Kan. 1356 § 2.

2. ODPUSZCZANIE KAR W ZAKRESIE WEWNĘTRZNYM

Podczas, gdy w zakresie zewnętrznym prawodawca przewidział szerokie, jak widać, możliwości odpuszczania kar, to w zakresie wewnętrznym są one daleko mniejsze. W pierwszym rzędzie można mówić o władzy uwalniania od kar posiadanej — przez określoną kategorię osób — habitualnie, tzn. w każdej sytuacji, następnie zaś o władzy udzielonej — kapłanom i spowiednikom — jedynie w ściśle określonych sytuacjach.

Upoważnienie do odpuszczania kar w każdej sytuacji, w której znajduje się przestępca, posiadają:

1) Każdy biskup — podczas spowiedzi sakramentalnej — odnośnie do kar latae sententiae ustanowionych przez prawo, nie stwierdzonych i nie zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej¹¹. W grę wchodzi tutaj kary tak ekspiacyjne, jak cenzury (kary lecznicze).

2) Kanonik penitencjarz, zarówno kościoła katedralnego, jak i kolegiackiego — także podczas spowiedzi sakramentalnej — odnośnie do cenzur latae sententiae ustanowionych przez prawo, nie stwierdzonych i nie zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej¹². Tego rodzaju władza, jak widać, nie obejmuje kar ekspiacyjnych. Gdy chodzi o tych, wobec których penitencjarz może wykonywać swoje upoważnienie, to są nimi wszyscy znajdujący się na terenie jego diecezji, diecezjanie zaś — będący także poza jej terytorium. Upoważnienie, o którym mowa, nie może być delegowane innym. Jeśli w danej diecezji brak kapituły, biskup diecezjalny powinien ustanowić kapłana, który by spełniał obowiązki penitencjarza¹³.

3) Kapelan szpitala, więzienia oraz okrętu — od cenzur latae sententiae, nie zastrzeżonych i nie stwierdzonych — wyłącznie w szpitalu, więzieniu i na okręcie¹⁴.

Jeśli chodzi o władzę przyznaną przez prawo kapłanom i spowiednikom w ściśle określonych sytuacjach, to w grę wchodzi dwa następujące przypadki:

1) W niebezpieczeństwie śmierci osoby pozostającej w karze kościelnej każdy kapłan, nawet nie posiadający upoważnienia do słuchania spowiedzi, może ważnie i godziwie uwolnić penitenta od wszystkich cenzur i grzechów, nawet gdyby był obecny kapłan aprobowany do słuchania spowiedzi.¹⁵ Władza ta nie obejmuje więc swym zasięgiem kar ekspiacyjnych.

Należy dodać, iż jeśli penitent został uwolniony od cenzury nałożonej lub stwierdzonej, lub też zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej, ma on wówczas obowiązek odniesienia się — po ewentualnym ustaniu niebezpieczeństwa śmierci — do kompetentnego przełożonego kościelnego lub kapłana wyposażonego w odpowiednie upoważnienie o zlecenia, pod groźbą ponownego popadnięcia w tę samą cenzurę. Odniesienie to może mieć miejsce poprzez spowiednika, bez podawania — oczywiście — nazwiska penitenta¹⁶.

2) W sytuacji, w której penitentowi przykro jest pozostawać w stanie grze-

¹¹ Kan. 1355 § 2. Jest to jedyny przypadek, gdzie na forum wewnętrznym sakramentalnym mogą być odpuszczalne kary nie tylko lecznicze, lecz i ekspiacyjne. Zob. także kan. 137 § 1.

¹² Kan. 508 § 1.

¹³ Kan. 508 § 2.

¹⁴ Kan. 566 § 2.

¹⁵ Kan. 976.

¹⁶ Kan. 1357 § 3.

chu ciężkiego (stanowiącego podstawę przestępstwa, za które spadła nań kara) aż do czasu zwrócenia się do kompetentnego przełożonego, każdy spowiednik, a więc kapłan aprobowany do słuchania spowiedzi, może go rozgrzeszyć na forum sakramentalnym od cenzury ekskomuniki i interdyktu, dotąd nie stwierdzonych¹⁷. Możliwość ta wyklucza, jak widać, uwalnianie od kar ekspiacyjnych, jak również od kary suspensy, chociaż jest cenzurą. Racją istnienia tego ostatniego wyjątku jest zapewne fakt, iż suspensa nie zawiera w sobie zakazu przyjmowania sakramentów św.

Odpuszczenie kary przez spowiednika w sytuacji, o której mowa, zwanej niekiedy wypadkiem nagłym¹⁸, nie znosi obowiązku odniesienia się do kompetentnego przełożonego lub do kapłana wyposażonego w odpowiednie upoważnienie. Spowiednik bowiem, uwalniając od kary, obowiązany jest nałożyć tę powinność na penitenta, z zaznaczeniem, iż jeśli nie dopełni jej w ciągu miesiąca, popadnie ponownie w tę samą karę. Wspomniane odniesienie się o zlecenia, które należy wypełnić, może się dokonać także poprzez spowiednika, z pominięciem — jak zwykle — nazwiska winowajcy. Ze swej strony sam spowiednik obowiązany jest nałożyć penitentowi stosowną pokutę, a w przypadkach szczególnych również obowiązek naprawienia wywołanego zgorszenia i wynikłej z przestępstwa szkody¹⁹.

Tak więc w zakresie wewnętrznym istnieją określone możliwości uwalniania od kar, daleko jednak mniejsze niż w zakresie zewnętrznym. Biskup, kanonik penitencjarz i kapłan szpitala, więzienia i okrętu posiadają tutaj upoważnienie rozgrzeszania od kar — w granicach wyżej przedstawionych — w każdej sytuacji. Podczas, gdy władza biskupa obejmuje zarówno cenzury, jak i kary ekspiacyjne, to upoważnienie penitencjarza i kapłana odnosi się jedynie do tych pierwszych.

Przypadek niebezpieczeństwa śmierci oraz tzw. nagłący mają na uwadze szczególnie dobro duchowe przestępcy, w każdym z nich upoważnienie kapłana, a także spowiednika, zostało obwarowane omówionymi klauzulami.

3. ZAWIESZANIE KAR

Oprócz możliwości uwolnienia od kar na forum zewnętrznym bądź wewnętrznym, nowy Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje także instytucję zawieszania kar kościelnych. Może ono przy tym mieć miejsce zarówno w celu zaradzenia dobru duchowemu, jak i w celu uniknięcia zgorszenia lub zniesławienia samego wiernego czy szafarza. W pierwszym przypadku chodzi o zarządzenie duchowym potrzebom innych, w drugim — o zabezpieczenie dobra własnego.

O zawieszeniu kar w pierwszym przypadku można więc mówić w następujących sytuacjach:

1) Jeśli cenzura zawiera zakaz udzielania sakramentów św. lub sakramentaliów, lub też wykonywania aktów władzy rządzenia, zakaz ten ulega zawieszeniu, gdy wymaga tego konieczność zaradzenia dobru wiernych znajdujących się w niebezpieczeństwie śmierci²⁰. Zawieszeniu ulega wówczas jakakolwiek cenzura, tak latae, jak i ferendae sententiae, zarówno nałożona, jak

¹⁷ Kan. 1357 § 1.

¹⁸ Zob. V. de Paolis, art. cyt., s. 421.

¹⁹ Kan. 1357 § 2.

²⁰ Kan. 1335.

i stwierdzona, tajna, jak i notoryczna, nawet zastrzeżona Stolicy Apostolskiej.

2) Jeśli cenzura zawiera wspomniany wyżej zakaz, a jest *latae sententiae*, dotąd nie stwierdzoną, zakaz ten ulega zawieszeniu także wówczas, gdy wierny prosi — dla każdej słusznej przyczyny — o udzielenie mu sakramentu św. lub sacramentale, lub też o akt władzy rządzenia²¹. Nie wchodzi zatem tutaj w grę cenzura nałożona lub stwierdzona, natomiast dyspozycja kanonu obejmuje kary także notoryczne, choćby zastrzeżone Stolicy Apostolskiej.

3) Jeśli kara ekspiacyjna zawiera zakaz wykonywania władzy, urzędu, funkcji, prawa, przywileju, upoważnienia, łaski, używania tytułu czy insygniów, nawet honorowych, lub wykonywania wymienionych dziedzin w określonym miejscu bądź też poza określonym miejscem, wówczas zakaz taki ulega zawieszeniu, gdy o dany akt prosi — dla każdej słusznej przyczyny — wierny.²²

Zawieszenie kary w drugim przypadku — dla zaradzenia dobru własnemu — ma miejsce w następujących sytuacjach:

1) Jeśli kara zawiera zakaz przyjmowania sakramentów św. lub sakramentaliów, ulega on zawieszeniu, jak długo przestępca znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci²³. Zawieszenie obejmuje wszystkie kary zabraniające korzystania z sakramentów św. lub sakramentaliów. Chodzi przy tym, wypada zauważyć, nie tylko o sakrament pokuty — wystarczyłoby tutaj dyspozycja kan. 976 o władzy kapłana w niebezpieczeństwie śmierci — lecz także o inne sakramenty św., m.in. małżeństwo, namaszczenie chorych²⁴.

2) Jeśli przestępca nie może — bez obawy o poważne zgorzenie lub zniesławienie — zachować kary *latae sententiae*, która nie została stwierdzona i nie jest notoryczna w miejscu, w którym on przebywa, wtedy ulega ona całkowitemu lub częściowemu zawieszeniu²⁵. Zawiesza się zatem obowiązek zachowania w takim przypadku tylko takiej kary, która została zaciągnięta siłą faktu, tzn. *latae sententiae*, nie jest stwierdzona i nie jest notoryczna. Jeśli kara byłaby notoryczna, ustałby tym samym cel dyspozycji kanonu, w której chodzi o uniknięcie poważnego zgorzenia lub zniesławienia. Ulegają natomiast zawieszeniu tak cenzury, jak i kary ekspiacyjne. Kara zostaje zawieszona w całości lub w części, w zależności od tego, na ile nie da się jej zachować bez obawy o znaczne zgorzenie lub zniesławienie. Nie chodzi tutaj, jak widać, o jakiegokolwiek zgorzenie, lecz jedynie o poważne.

Zawieszenie kar stanowi doniosły moment praktyczny umożliwiającą zarówno szafarzowi, jak i wiernemu wykonywanie czy korzystanie z dobrodziejstw zarówno sakramentalnych, jak i aktów władzy rządzenia.

4. PROBLEM KONFLIKTU FORUM WEWNĘTRZNEGO I ZEWNĘTRZNEGO

Jak wyżej przedstawiono, upoważnienia udzielone ordynariuszom w dziedzinie odpuszczania kar w zakresie zewnętrznym (kan. 1354—1356) są znaczne. Należy jeszcze dodać, iż kan. 134 §§ 1—2 posiada szeroki zakres, którym obejmuje liczne kategorie osób określonych przez ustawodawcę jako ordynariuszy miejsca²⁶. Poza tym trzeba pamiętać, iż istnieje również możliwość

²¹ Tamże.

²² Kan. 1338 § 3 i kan. 1336 § 1, 3°.

²³ Kan. 1352 § 1.

²⁴ Zob. V. de Paolis, art. cyt., s. 422—423.

²⁵ Kan. 1352 § 2.

²⁶ Zob. także kan. 596 § 2.

delegowania władzy — jako zwyczajnej — przez tychże ordynariuszy²⁷. To wszystko sprawia, że gdy chodzi o forum externum, nie powinny jawić się poważniejsze trudności.

Obiekcje rodzą się natomiast w odniesieniu do forum internum, zwłaszcza w jego relacji do forum externum. Powstaje bowiem pytanie: jaka jest skuteczność odpuszczenia kary in foro interno? Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nic nie mówi wprost o skuteczności na forum zewnętrznym uwolnienia od kary na forum wewnętrznym. Wydaje się przeto, że należy tutaj przywieść na pamięć zasadę ogólną kan. 130, z której pośrednio wynika, że absolucja od kary in foro interno nie ma znaczenia pro foro externo. Nie ma żadnej trudności, jeśli absolucja na forum wewnętrznym dotyczy kary latae sententiae nie stwierdzonej, a więc kary za przestępstwo tajne, nie znane in foro externo. Wówczas także sama kara pozostaje tajna. Powstać może jednak trudność, gdy na forum wewnętrznym została odpuszczona kara latae sententiae za przestępstwo publiczne, wówczas także i kara ma charakter notoryczny, choćby nie została stwierdzona. W takim przypadku nie może mieć miejsca jej zawieszenie, kan. bowiem 1352 § 2 wyklucza tutaj kary o charakterze notorycznym w miejscu, w którym przebywa przestępca. Ten ostatni może wszakże otrzymać uwolnienie z kary in foro interno mocą kan. 1357, obejmującego swą dyspozycją także kary notoryczne latae sententiae, jeśli nie zostały stwierdzone. Jakie znaczenie posiada wówczas taka absolucja dla forum zewnętrznego? Wypada przypomnieć, iż Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r., przewidując taką sytuację stanowił, iż absolucja od kary udzielona w zakresie zewnętrznym posiada znaczenie także dla zakresu wewnętrznego. Rozgrzeszony zaś w zakresie wewnętrznym może tak postępować, jak gdyby był uwolniony od kary w zakresie zewnętrznym (może więc np. przystępować do sakramentów św.), o ile to nie wywołuje zgorszenia; jeżeli jednak absolucja nie została w zakresie zewnętrznym udowodniona albo przynajmniej nie jest prawnie domniemana, to przełożony zakresu zewnętrznego może żądać zachowania cenzury (odmawiając np. sakramentów św.), dopóki nie nastąpi jej odpuszczenie w zakresie wewnętrznym²⁸. Czy można jednak odnieść tę dyspozycję do nowego ustawodawstwa? Na pierwszy rzut oka nie wydaje się, by mógł mieć tutaj zastosowanie kan. 6 § 2 nowego KPK, ponieważ nowe prawo karne nie przytacza w tej materii dawnego kodeksu, nowe kanony więc nie mogą być rozumiane w duchu tradycji kanonicznej. Tym bardziej iż nowy kodeks, jak to już zaznaczono, zajmuje określone w tej materii stanowisko w kan. 130. Nie zachodzi tutaj również analogia do sytuacji, o której wspomina kan. 1082, gdy chodzi o walor dyspensy od przeszkód małżeńskich, udzielonej pro foro interno non sacramentali²⁹.

Takie stanowisko prawodawcy kościelnego odzwierciedla prawdopodobnie zamiar akceptacji przekonania rzeszy kanonistów, iż podstawę całej reformy prawa karnego stanowi określenie jego zasięgu na forum zewnętrznym. Najlepszy sposób uzgodnienia pomiędzy forum internum i externum prawodawca dostrzegł w rozróżnieniu i oddzieleniu ich oraz w odrębnych dla nich drogach uwalniania od kar, tak aby uniknąć w tej mierze konfliktu. Faktycznie jednak, nie biorąc pod uwagę wyjątkowego przypadku niebezpieczeństwa śmierci, na forum internum można uwolnić jedynie od kar latae sententiae, które nie zostały stwierdzone. Skutek jednak takiego uwolnienia, mającego

²⁷ Zob. kan. 137.

²⁸ Kan. 2251 KPK z 1917 r.

²⁹ V. de Paolis, art. cyt., s. 428.

na względnie dobro duchowe przestępców, pozostaje — jak widać — jedynie na tymże forum wewnętrznym. Tu właśnie można znaleźć ostateczne wyjaśnienie obowiązku odnoszenia się w każdym przypadku do właściwego przełożonego lub kapłana posiadającego stosowne uprawnienia, gdy chodzi o tzw. wypadek nagłący z kan. 1357 § 2, jak również wypadek niebezpieczeństwa śmierci w odniesieniu do kar stwierdzonych, nałożonych lub zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej. Tym samym prawodawca daje do zrozumienia, iż właściwą drogą odpuszczania kar jest forum zewnętrzne, i właśnie tę drogę eksponuje.

Przesądzenie o tym, iż uwolnienie od kary na forum wewnętrznym sakramentalnym nie wywołuje skutków na forum zewnętrznym, może rodzić konflikty. Wystarczy wziąć pod uwagę przypadek uzyskania przez kogoś absencji, udzielonej przez kanonika penitencjarza, od kary, która jest notoryczna. Władza kościelna może przecież, zgodnie z tym, co powiedziano wyżej, domagać się podporządkowania się karze na forum zewnętrznym, podczas gdy uwolniony od kary w zakresie wewnętrznym czuje się w porządku. Powstaje wówczas typowy konflikt. Podobnie może on zrodzić się także wtedy, gdy przestępca został uwolniony na forum wewnętrznym od kary za przestępstwo tajne, które następnie staje się publiczne. Jeszcze bardziej jaskrawy konflikt będzie wówczas, gdy ktoś uwolniony od kary przez spowiednika mocą kan. 1357, odnosi się następnie do kompetentnego przełożonego. Ten ostatni jednak nie odpuszcza wówczas kary in foro externo, lecz udziela jedynie zlecenia, i to w sposób dyskretny.

Gdy mowa o obowiązku odniesienia się do przełożonego lub kapłana wyposażonego w odpowiednią władzę o wspomniane zlecenia, to należy zauważyć, iż nowe prawo nakłada ten obowiązek na uwolnionego od kary w każdym przypadku. Tymczasem w kodeksie z 1917 r. nie był on aż tak absolutny i spowiednik mógł zrezygnować z jego nałożenia, gdy było to moralnie niemożliwe³⁰. Trzeba jednak powiedzieć, że ewentualne wymówienie rozgrzeszonego od obowiązku wspomnianego odniesienia się można w nowym prawie dostrzec w odwołaniu się do ogólnych zasad tegoż prawa. Tak więc spowiednik — jako pośrednik — nie zawsze może odnieść się do właściwego przełożonego, wówczas powinien to uczynić sam uwolniony od kary. Lecz w niejednym przypadku i dla niego jest to moralnie niemożliwe. Wtedy obowiązek ten ustaje, gdyż prawo kościelne wprawdzie obowiązuje, lecz nie do tego stopnia, by skłaniało do tego, co jest niemożliwe. Prawodawca pominął zatem wyraźny przepis o ustaniu wspomnianego obowiązku, najprawdopodobniej właśnie dlatego, że istnieją ogólne zasady interpretacji obowiązywalności prawa³¹.

ZAKOŃCZENIE

Nowe prawo karne uwzględnia szerokie możliwości uwalniania od kar przede wszystkim w zakresie zewnętrznym. Sankcjonuje jednak również absencję — udzielając odpowiednich upoważnień określonym kategoriom osób oraz biorąc pod uwagę konkretne sytuacje — w zakresie wewnętrznym. Niewątpliwie możliwości na tym ostatnim forum zostały ograniczone w stosunku do dawnego prawa z 1917 r. Wyłączono tutaj bowiem wszystkie kary ekspiacyjne, tak latae i ferendae sententiae. Gdy chodzi zaś o cenzury, to wyklu-

³⁰ Zob. kan. 2254 § 3 KPK z 1917 r.

³¹ V. de Paolis, art. cyt., s. 430—431.

czony zostały kary — stwierdzone — latae sententiae oraz nałożone. Tym samym Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. jest surowszy w stosunku do zbioru z 1917 r.

Trzeba wszakże pamiętać, iż na forum wewnętrznym sakramentalnym mogą być dopuszczane jedynie kary latae sententiae, które jednak w nowym prawie karnym zachodzą bardzo rzadko. Poza pięcioma (wyszczególnionymi w przypisie 3) ekskomunikami zastrzeżonymi Stolicy Apostolskiej, zbiór Jana Pawła II przewiduje jedynie 2 ekskomuniki oraz 6 interdiktów (lub suspens) latae sententiae³². Stanowi to przejaw troski o zwartość kościelnego systemu prawa karnego, które powinno obejmować forum zewnętrzne. Pewien jednak rygor tego systemu pozostaje nadmierny, można to dostrzec w omówionym już obowiązku odnoszenia się o zlecenia w wypadku nagłym. Z punktu widzenia duszpasterskiego stanowi to bezsprzecznie znaczną obiekcję³³.

Nowe prawo karne niewątpliwie hołduje zasadzie, w myśl której kary powinny być nakładane w zakresie zewnętrznym, a konsekwentnie na tym także forum odpuszczane.

³² Ekskomunika latae sententiae przewidziana jest za następujące przestępstwa: 1) apostazja od wiary, herezja, schizma (kan. 1364 § 1); 2) spędzenie płodu, po nastąpieniu skutku (kan. 1398). Interdykt lub suspensa latae sententiae grożą za następujące przestępstwa: 1) użycie przemocy fizycznej wobec biskupa (interdykt na osobę świecką, interdykt i suspensa na duchownego) (kan. 1370 § 2); 2) usiłowanie odprawiania mszy św. przez osobę nie posiadającą święceń kapłańskich (interdykt na osobę świecką, suspensa na duchownego) (kan. 1378 § 2, 1^o); 3) usiłowanie udzielenia abszolucji sakramentalnej przez tego, kto nie może ważnie jej udzielić, lub słuchanie spowiedzi sakramentalnej (interdykt na osobę świecką, suspensa na duchownego) (kan. 1378 § 2, 2^o); 4) fałszywe doniesienie na spowiednika o solicytację (interdykt na osobę świecką, interdykt i suspensa na duchownego) (kan. 1390 § 1); 5) usiłowanie zawarcia małżeństwa, choćby cywilnego, przez duchownego (kan. 1394); 6) usiłowanie zawarcia małżeństwa, choćby cywilnego, przez zakonnika o ślubach wieczystych, który nie jest duchownym (kan. 1394).

³³ V. de Paolis, art. cyt., s. 432—433.